

Konferencja prasowa prezesa ARiMR Jerzego Millera*

Cień niepokoju?

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ukończyła właśnie 11. (słownie: jedenaścą) wersję tzw. Master Planu, czyli swobodnego rozkładu jazdy służącego uruchomieniu IACS. Wkrótce powinien się on stać dokumentem rządowym, według którego Agencja będzie rozliczana. Niewykluczone jednak, że i ten Master Plan wcale nie będzie ostatni.

Podczas konferencji prasowej na temat Zintegrowanego Systemu Zarządzania i Kontroli – IACS (12 czerwca) prezes Agencji Jerzy Miller podkreślił fakt, że nie zostały jeszcze załatwione sprawy legislacyjne [2 ustawy i 11 aktów wykonawczych – red.], a projektów nowych przepisów rząd jeszcze nie zaakceptował. Kolejna trudność polega na tym, że ARiMR zawarła z firmą HP umowę, zgodnie z którą tworzony jest system komputerowy obsługujący płatności w standardowej wersji dopłat, mimo iż od grudnia ub.r. wiadomo już, że Polska będzie korzystać z płatności w tzw. systemie uproszczonym. W związku z tym prowadzone są negocjacje zmierzające do wyposażenia ARiMR również w system obsługujący tzw. płatności obszarowe.

● Frontem do rolnika

Według Jerzego Millera sukcesem ARiMR będzie nie tylko uzyskanie unijnej akredytacji jako agencji płatniczej (planowane na październik), ale również przekonanie polskiego rolnika, że warto złożyć wniosek do Agencji, że zostanie on profesjonalnie rozpatrzone, a dopłaty sprawnie przelane na konto bankowe.

Agencja przygotowuje też harmonogram spotkań z rolnikami. Jednocześnie ARiMR sprawdzi nie tylko, czy rolnicy prawidłowo wypełnili wnioski, ale i swych pracowników oraz stosowane procedury.

● Ile powiatowych biur?

Innym problemem Agencji jest podjęcie decyzji dotyczącej liczby powiatowych biur.

Według prezesa podstawową przesłanką musi być niezawodność pracy. Biuro w powiecie ma być czynne codziennie – zaakcentował. Niestety, wcześniejsze analizy nie uwzględniały tego, że wprowadzony będzie uproszczony system dopłat. Wygląda więc na to, że w niektórych biurach będą zatrudnione 2 osoby, podczas gdy minimalna racjonalna obsada powinna ich liczyć 10-14. Poza tym Polska jest krajem

niejednorodnym pod względem liczby gospodarstw, działek, pogłowia zwierząt itd., co wiąże się z koniecznością zwiększenia zatrudnienia (wzmocnione zostaną biura w województwach: podkarpackim, małopolskim, świętokrzyskim oraz lubelskim).

● GPS i ortofoto

Na pytanie, czy ARiMR zamierza na potrzeby kampanii kontrolnych zakupić kilkakrotnie zestawów sprzętu geodezyjnego (zawierających m.in. odbiorniki GPS i tachymetry elektroniczne), prezes Miller nie zna dzisiaj odpowiedzi: – Na szczęście jest to dylemat, przed którym staniemy dopiero w maju przyszłego roku – powiedział. Wiąże się to z problemem sezonowości prac kontrolnych i koniecznością zatrudnienia przy nich kilku tysięcy pracowników. Czy Agencja będzie zatrudniać do tego firmy zewnętrzne, dowiemy się prawdopodobnie pod koniec roku.

Kolejne pytanie dotyczyło ogłoszonego ostatnio przetargu na wykonanie zdjęć lotniczych i ortofotomapy dla 157 tys. km² i dyskryminacji polskich firm geoinformacyjnych z uwagi na przyjęte w nim kryteria. Jerzy Miller stwierdził, że jakakolwiek ingerencja w warunki przetargowe w chwili objęcia przez niego stanowiska szefa Agencji spowodowałaby dalsze kilkumiesięczne opóźnienia. – Decyzje przesądzające o trybie postępowania zapadły wcześniej – podkreślił prezes.

● Uniki kulturalne

Dziennikarze interesowały polityczne skutki decyzji kadrowych nowego prezesa i jego relacje z ekipą rządową. Ten jednak zrezygnował z odpowiedzi, podobnie jak i dokonania oceny swego poprzednika. Jak wiadomo, taką oceną zajmuje się NIK. Według Jerzego Millera Agencja zdąży nadrobić opóźnienia we wprowadzaniu IACS. Chociaż, jak zaznaczył, „pozostaje cień niepokoju”.

JP

* 27 czerwca prezes ARiMR złożył na ręce premiera dymisję, która została przyjęta.

III Konferencja Użytkowników

ERDAS

Już po raz trzeci firma Geosystems Polska zorganizowała spotkanie użytkowników oprogramowania ERDAS. Jak co roku odbyło się ono w Centrum Badań Kosmicznych PAN w Warszawie. Obok przedstawicieli polskiej nauki i biznesu pojawili się na nim także zagraniczni goście. Poruszono szereg problemów związanych z rynkiem telegeoinformacyjnym w Polsce. Jednak najwięcej miejsca zajęła prezentacja nowego produktu oferowanego przez Geosystems – eCognition. Firma podpisując umowę z francuskim DEFINIENS, stała się dystrybutorem tego oprogramowania na rynku polskim.

Konferencja, chyba nieprzypadkowo, zbiegła się w czasie z wejściem na rynek najnowszego oprogramowania ERDAS Imagine 8.6. Była więc okazja, by przybliżyć je uczestnikom spotkania. Rola ta przypadła dr. Ludwigoowi Abele, dyrektorowi zarządzającemu Geosystems GmbH. Nowe rozwiązania i rozszerzenie możliwości ERDAS Imagine plasują go w światowej czołówce systemów do przetwarzania obrazów. Najważniejszym usprawnieniem jest możliwość korzystania z danych pochodzących z różnych skanerów pokładowych: RC30, ADS40, PAV30, ASCOT, ALS50. Dr Abele zapowiedział także wypuszczenie na rynek oprogramowania o nazwie Leica Photogrammetry Suite, które jest narzędziem pozwalającym na kontrolowanie wszystkich procesów związanych z opracowaniem fotogrametrycznym. Produkt ten ma zapewnić zwiększenie wydajności i dokładności, a zarazem być łatwy w użytkowaniu i zapewnić interoperowalność danych. W pakiecie mają się znaleźć: Stereo Viewer, ORIMA, PRO600, OBASE Pro, Terrain Editor, dBASE.

Gościem konferencji był także przedstawiciel SPOT Image. Bertrand Saint-Guilhem zaprezentował unikalne cechy niedawno uruchomionego satelity SPOT 5, m.in. opisał dwa skanery pokładowe: HRS i HRG.

Jednak najwięcej miejsca podczas konferencji zajęła prezentacja eCognition. Jest to oprogramowanie służące klasyfikacji obiektów na zdjęciach satelitarnych